

WEF chce zakazać większości ludzi prywatnych samochodów

20 czerwca 2023

Bzdury związane ze zmianami klimatycznymi są instrumentem pozwalającym na wprowadzanie wszelkiego rodzaju zmian społecznych, ekonomicznych i politycznych, które mogą znacznie ograniczyć wolności i finansowe przetrwanie przeciętnego człowieka.



Świat był już świadkiem tego jak podczas pandemii COVID-19, globalne instytucje współpracujące z rządami i korporacjami chętnie podsycaly fałszywe groźby i wywoływały publiczną histerię, by wykorzystać rosnący strach do ograniczenia naszych indywidualnych praw. Szum wokół „globalnego ocieplenia” nie jest tu wyjątkiem.

Wydaje się, że zdecydowana większość polityk dotyczących klimatu i emisji dwutlenku węgla jest skierowana przeciw Zachodowi i jest to jeden z powodów, dla których wiemy, że twierdzenia, które się za nimi kryją, są fałszywe.

Same Chiny odpowiadają za około 32% wszystkich światowych emisji dwutlenku węgla, przy czym Stany Zjednoczone odpowiadają za zaledwie 14%, a UE za około 8%. Jednak think tanki, takie jak Światowe Forum Ekonomiczne i globalistyczne grupy takie jak ONZ, nadmiernie koncentrują się na Stanach Zjednoczonych i Europie, podczas gdy Chiny robią, co im się podoba.

Ostatnio dużo słyszymy o wysiłkach zmierzających do zmniejszenia lub zakazania używania kuchenek gazowych w Stanach Zjednoczonych, ograniczenia produkcji rolnej w Europie i ograniczenia spożycia mięsa, ale najbardziej wszechobecne ograniczenia emisji dwutlenku węgla planowane są dla

samochodów i transportu prywatnego. WEF niedawno opublikował plan ograniczenia posiadania indywidualnych samochodów o 75% do roku 2050.

Dokument zatytułowany [„Benchmarking the Transition to Sustainable Urban Mobility”](#) ustanawia różne wytyczne dotyczące przeniesienia większości populacji na masowy transport publiczny w zwartych „inteligentnych miastach”. WEF sugeruje również, że ponad 70% wszystkich ludzi będzie musiało mieszkać w tych inteligentnych miastach do 2050 r. Obecnie 45% świata żyje na obszarach wiejskich, co wymaga, aby kolejne 15% populacji przymuszono do przeniesienia się do miast w ciągu najbliższych kilku lat. Nie tylko to, ale miasta drugiego i trzeciego poziomu zostaną połączone w pojedyncze ujednolicone sieci. Innymi słowy, mają powstać megamiasta.

Agenda transportowa WEF wymaga, aby spośród ponad 2 miliardów właścicieli samochodów 1,5 miliarda ludzi utraciło możliwość korzystania z transportu osobistego. Tylko 500 milionów ludzi na świecie miałyby „przywilej” posiadania pojazdu.

Na podstawie: WEForum.org

Źródło zagraniczne: ZeroHedge.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl